

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięczna z przesyłką pocztową 4 zł. — Dla odbierających listem na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie (Kasie Oszczędnościowej) Nr. 61204.
Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 26.—Telefon nr. 2856.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 22, Tel. 2245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dla świadczeń od godz. 10-35 po poł. Reklamy nadawanych redakcji nie wera.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz miltimetrowy przed tekstem 60 gr. W tekście i nadpisach 40 gr. za tytułem 80 gr. Ilość ogłoszenia wierszowa 50 proc. drożej. Ogłoszenia zaplanowane 200 proc. drożej. W numerach świętecznych i nieliterackich 100 proc. drożej. Ogłoszenia w skłonie, fantazji, afisze i listy w 50 proc. drożej.

MILE WITANA INWAZJA

Turyści polscy w Sztokholmie.

Stolica Szwecji witała 18 sierpnia gości z Polski, którzy tłumnie wyładowali w porcie sztokholmskim. S. S. „Kościuszko” przywiózł na pokładzie zgórą 600 turystów polskich, którzy w ciągu 48 godzin przebywali na ziemi szwedzkiej, jedynając sobie odrazu sympatię i zainteresowanie Szwedów. Sympatia ta polegała na wzajemności, wycieczkowiczów naszych witano równie gorąco, jak oni witali Szwecję i podziwiali piękną jej stolicę.

„Dagens Nyheter” następnego dnia pisze tak o wycieczce polskiej:

„Stolica nasza uległa inwazji polskiej. Wszędzie, na ulicach, w restauracjach, kawiarniach, w wielkich magazynach, nawet w operze królewskiej, gdzie się już zaczął sezon jesienny, widzi się Polaków i słyszy się mowę polską, niezrozumiałą — niestety — dla większości mieszkańców. Rzadko kiedy w powietrzu sztokholmskim brzmiało i unosiło się tyle konsonant.”

„Rzec” w tem, pisze znów „Stockholm Tidningen”, iż parowiec „Kościuszko” przywiózł do nas wycieczkę polską, która opanowała przyjacielsko stolicę.”

Wszystkie dzienniki szwedzkie zapełnione były wywiadami z Polakami, fotografiami statku, grup wycieczkowiczów. Na pokładzie statku orkiestra odegrała po przyjeździe hymn narodowy szwedzki i polski, na brzegu zaś powitał wycieczkę poseł polski p. Rozwadowski i liczni przedstawiciele polonji sztokholmskiej.

Na głównych arterjach ulicznych Wenecji północnej spotykało się często grupy rodaków z „Kościuszki”, wędrujących po mieście i oglądających z zachwytem piękne gmachy, zabytki architektoniczne, pamiątki historyczne. Z właściwą Szwedom grzecznością i uprzejmością oprowadzano ich, pilotowano, a każdy przechodzień uważał sobie za miły obowiązek możność poinformowania wycieczkowiczów, wymienienia choćby na miği pozdrowień.

Kapitan Borkowski i jego pasażerowie mogli się śmiało przekonać, jak miłymi są tutaj gośćmi, jak chętnie ich tu witają. Zainteresowanie Szwedów budzi obecnie żegluga i marynarka polska, ku czemu przyczyniła się w pierwszym rzędzie Gdynia, jej imponujący rozwój, zajęcie przez nią pierwszorzędnego stanowiska na Bałtyku jako wielkiego portu. Ruch pasażerski i towarowy między Szwecją a Polską za pośrednictwem Gdyni uczynił w portach szwedzkich flagę naszą popularną.

Szwedzki dziennik socjal-demokratyczny „Socialdemokraten” pisał o Gdyni w tych dniach:

„Gdynia jest polskiem Klondyke. Przez dziesięć lat płynęły tu fale ludzkie w poszukiwaniu złota, które daje nabrzeże, dzwigi towarowe, podkładzie statków. Jak wielka fala napływały dziesiątki tysięcy poprzez korytarz, ze wszystkich kraciów i dzielnic Polski.”

Do gorącego przyjęcia, jakie spotkało tutaj naszą wycieczkę, przyczyniły się nie mało wiadomości podane przez prasę tutejszą o serdeczności, z jaką przyjmowano bawiącą w czerwcu w Gdyni eskadrę wojenną szwedzką i jej załogę. Wrażenia oficerów i marynarzy szwedzkich z pobytu w Polsce” utrwaliły tutaj przekonanie, że stosunki wzajemne obu krajów powinny być nacechowane serdecznością i harmonią, której nic nie zakłóca.

socialistom odebrano w Austrii możność prowadzenia akcji jawnej, na wiecach, zebrań, na lamach prasy. Przeszli więc do działalności nielegalnej, w której otrzymują poparcie wszelkiego rodzaju od partii niemieckiej, zarówno natury materialnej jak i moralnej. Wojna między Rzeszą a Austrią trwa dalej, z tą samą albo i większą jeszcze zawziętością, tyle tylko, że się zmieniły jej formy.

Rząd Dollfussa atakowany jest zewnątrz i zewnątrz. Zewnątrz prowadzi przeciw niemu atak nie rząd Rzeszy, lecz partja, rządząca Rzeszą, która korzysta np. z radja państwowego w Monachjum, aby czynić wypadki przeciw Dollfussowi, aby podnieć i podtrzymać zaopatrzenia stronników w samej Austrii. Działalność nielegalna austriackich narodowych socjalistów daje się mocno we znaki rządowi wiedeńskiemu. Ostatnio zwolennicy Anszlusu wystąpili nawet wyrażnie z groźbą podjęcia stanowczego i decydującego ataku na rząd Dollfussa, gdy tylko się skończy sezon turystyczny w Austrii. Rachuby te są bardzo zreszcie i faktycznie; hitlerowcy austriaccy nie chcą narażać siebie ludności przez wszczęcie zaburzeń, któreby musiały z konieczności wpłynąć na zaniepokojenie wśród licznych rzesz turystów i kuracjuszy; bawiących w letniskach i uzdrowiskach austriackich, skłoniliby ich do przedwczesnego opuszczenia granic Austrii. Różne słery ludzkości odczułyby exodus turystów, jako stratę materialną, bardzo dotkliwą i gwałtownie zwróciłby się przeciwko tym, których

poczynania przyczyniły się do wypędzenia cudzoziemców.

Ale i to co jest narazie przyczynia rządowi Dollfussa moc kłopotów, utrudnia jego stanowisko i stawia go przed arcy-niełatwymi dlań decyzjami wniesienia skargi na postępowanie rządu Rzeszy przed forum Ligi Narodów. Przed krokiem tym wzdraga się narazie nie tylko rząd, ale i popierające go partie środka, które liczą się z nastrojem ludności w Karyntji i Styrii, gdzie wpływy hitlerowskie na wsi i w miastach są wcale pokaźne i bynajmniej nie ujawniają tendencji do zaniku.

Niepokój w sferach rządowych Wiednia budzi też powstanie w Bawarii t. zw. „austriackich legionów”, składających się z narodowych socjalistów austriaków, którzy przekradają się przez granicę austriacko-bawarską i wstępują do organizacji półwojskowej, mającej w odpowiedniej chwili wystąpić czynnie do walki na terytorjum austriackiem. Rząd wzmocnił nadzór nad granicą, ale pomimo to ruch „zielony” trwa i nie słabnie, gdyż znajduje on poparcie po obu stronach granicy.

W imię samego rządu Dollfussa daje się zauważyć pewne wahanie w obliczu ciężkiej sytuacji. Zgody absolutnej na wszystkie poczynania polityczne kanclerza i ministra Feya niema już. Poczynają się przejawiać wahania, tarcia, kompromisowość. Czemu się zakończy walka o posiadanie Austrii — trudno dzisiaj przewidzieć. W razie rozstrzygnięcia, nie weszła jeszcze, a szanse obu przeciwników są w tej chwili prawie jednakowe.

przeważnej ilości wypadków chodzi tu o rozbrojenie poszczególnych grup wyrotowych w szeregach szturmówek hitlerowskich, które przydzielono im broń służbowa ukrywają i w ten sposób zakładają wcale pokaźne, tajne magazyny broni i amunicji.

W miastach bawarskich, a szczególnie w Monachjum i Norymberdze, gdzie nastroje antyhitlerowskie występują w formie zupełnie jaskrawej, policja nie mało co dziennie może poszczycić się sukcesem wykrycia tajnego arsenału „komunistycznego”.

Również ubiegłej nocy — jak głosi komunikat oficjalny — w ręce policji, która urządziła obławę na peryferjach miasta, wpadł pokaźny łup w postaci 12 ciężkich karabinów maszynowych, kilku dziesięciu skrzyń z amunicją.

W kołach wtajemniczonych jednak opowiadają, że wykryty przez policję arsenał jest tylko częścią olbrzymich składów broni rozsypanych po całej prawie Bawarii i zakładanych systematycznie przez buntowniczo usposobionych szturmówek, których liczba rośnie z każdym prawie dniem.

Berlin. — Ubiegłej doby aresztowano 43 przywódców komunistycznych, w Hamburgu zaś 17 osób, które zrzeszone w organizację śpiewaczą uprawiały działalność antypaństwową. W Kolonii zatrzymano 37 przywódców komunistycznych, których odstawiono do obozu koncentracyjnego.

W odwet za działalność agitacyjną, prowadzoną przez nieujętych komunistów, internowani w Augsburgu i w miejscowym obozie koncentracyjnym w Dachau otrzymywać mają przez dwa tygodnie zmniejszone racje żywnościowe.

W okręgu Krefeld aresztowano 30 komunistów, u których znaleziono większą ilość broni palnej.

W Düsseldorfie zatrzymano dalszych 29 osób, w tem 4 byłych postów komunistycznych, za działalność antypaństwową.

Krwawa bójka żydów z hitlerowcami w Antwerpii.

Antwerpja. — W tutejszej dzielnicy żydowskiej doszło do poważnych zaburzeń, spowodowanych przez grupę przyjezdnych hitlerowców, którzy na kilku sklepach żydowskich nalepili afisze, zaopatrzone w swastykę.

Żydzi rzucili się na intruzów, którzy ze swej strony poczęli strzelać z rewolwerów. W wyniku starcia, które zlikwidował zaalarmowany oddział policji, dwaj hitlerowcy zostali dotkliwie pobici, zaś kilku żydów odniosło rany postrzałowe.

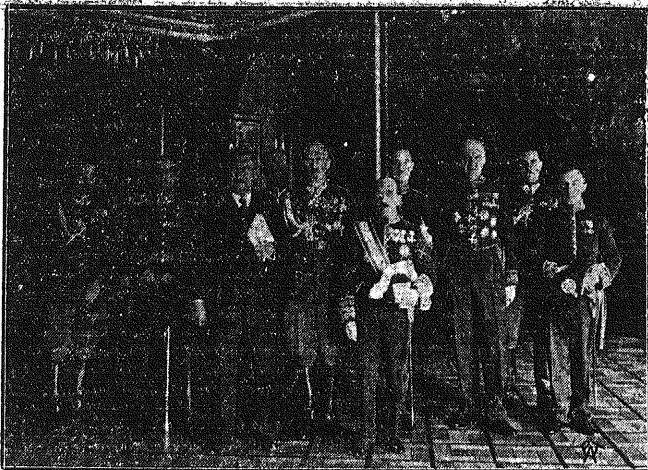
Policja aresztowała całą grupę hitlerowców w liczbie 8 osób i zawiadomiła o zajściu władze rządowe w Brukseli oraz konsulát niemiecki w Antwerpii.

Znowu pogłoski o zmianie systemu uposażeń urzędniczych

Warszawa. — W związku z pracami, zmierzającymi do uproszczenia systemu administracyjnego państwa i do obniżenia tą drogą kosztów administracyjnych, wysuwane są i opracowywane od dłuższego czasu różne projekty, m. in. dotyczące sprawy systemu uposażeń urzędniczych, które do dziś opierają się nie na stałych płacach, ale na obliczeniach punktowych i t. d. Projekty te nie były jednak dotąd przez władze naczelne rozpatrzone i co do żadnego z nich nie zapadła decyzja wprowadzenia w życie.

Prace na tem polu powodują jednak, iż co pewien czas pojawiają się pogłoski i notatki prasowe.

Wczorajsza „Gazeta Warszawska” zamieściła np. wiadomość, że w ministerstwie skarbu zostały ukończone już prace nad projektem zmiany systemu uposażeń urzędniczych i że projekt ten w najbliższym czasie ukaże się jako dekret Prezydenta. Projekt przewiduje uposażenia ryczałtowe, tj. stałe pensje w miejsce



Wręczenie listów uwierzytelniających przez nowego posła hiszpańskiego. Nowomienowany poseł hiszpański przy rządzie polskim Francis Serraty Bonastre złożył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające. Na zdjęciu poseł Hiszpanji w towarzystwie zastępcy dyrektora protokołu dyplomatycznego p. R. Przędzińskiego w otoczeniu członków poselstwa, kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, po wręczeniu listów na Zamku.

Anglja uzupełnia swą flotę wojenną

Londyn. — W znamienym artykule swego specjalnego korespondenta do spraw morskich donosi „Daily Telegraph”, że wobec wielkich programów rozbudowy floty Ameryki, Japonji, Francji i Włoch, Anglja jest zmuszona zastosować odpowiednie środki, by zapobiec dalszemu osłabieniu jej zbrojnej siły morskiej.

Wobec tego jeszcze przed uchwaleniem nowego budżetu opracowana zostanie specjalna ustawa ochrony floty morskiej i spodziewane jest, że admiralija brytyjska przedłoży następujące żądania celem uzupełnienia floty wojennej: 25 nowych krawozników, równających się najnowocześniejszym i najlepiej uzbrojonym zagranicznym okrętom tego typu. Roczny kontyngent 15 do 18 kontrtorpedowców, nowy rozszerzony program budowy łodzi podwodnych, znaczne wzmocnienie korpusu lotnictwa morskiego, zwiększenie stanu liczebnego marynarki o najmniej 10.000 ludzi oraz częstsze manewry na morzu.

nie nadchodzą wiadomości o wykryciu tajnych arsenałów broni, należących do organizacji wyrotowych. Publiczną tajemnicą jednak jest, że w

Zbuntownicy szturmowcy zakładają własne składki broni.

Berlin. — Hitlerowcy w dalszym ciągu energicznie likwidują nielegalne organizacje lewicowe. Najwięcej pracy mają organa policji w Bawarii, skąd niemal codzien

nie nadchodzą wiadomości o wykryciu tajnych arsenałów broni, należących do organizacji wyrotowych. Publiczną tajemnicą jednak jest, że w

DZWIĘKOWE KINO „LUNA” dawno „Grand”

Dziś i dni następnym!

Nocne Sądy
z ANITĄ PAGE, WALTEREM HUSTONEM, PHILLIPSEM HOLMESEM.

poborów opartych na mnożnej. Dodatki służbowe zostałyby skasowane, zachowano jednak różnicowanie w uposażeniach urzędników tych samych stopni, a to zależnie od stanu rodzinnego urzędnika.

Z międzynarodowej strony oświadczają, że nie ma mowy o ukończeniu prac nad nowym projektem w zakresie zmiany opłat i że nie zapadła żadna decyzja co do wydania w drodze dekretu Prezydenta tego rzekomego projektu.

Francja odrzuca środkowo-europejski plan Mussoliniego

Paryz. — Plan Mussoliniego, który zmierza do stworzenia gospodarczego bloku włosko-austrjacko-węgierskiego, przy czym Włochy odgrywałyby rolę dominującą, nie będzie zaakceptowany przez rząd francuski.

Natomiast Francja gotowa jest współdziałać nad reorganizacją ekonomiczną Europy środkowej na placacyznicy planu Tardieu, który, jak wiadomo, pozwała Małej Entencie zająć równorzędne stanowisko w grupie państw nadnaujańskich.

Plan Tardieu zamyka definitywnie drogę do Anschlussu i rewizji traktatów.

Dalszą jego różnicą z planem włoskim jest to, że przyznaje zupełną niezależność państwową, mającym wejść do nowego u

grupowania. Przytaczając prowokacyjną mowę posła niemieckiego Habichta, nadaną wczoraj wieczór przez rozgłośnie w Monachium, prasa francuska stwierdza, że konferencja w Rizzione nie przyniosła najmniejszych poprawy stosunków austro-

Piotr Bernus pisze w „Journal de Debats”: „Cel konferencji w Rizzione ukazał się nam dzisiaj w pełnym świetle. Nie rozchodziło się tutaj bynajmniej o zachowanie Austrii w ramach obecnych traktatów, lecz o stworzenie nowej Europy środkowej, w której Austrii i Węgry podlegałyby Włochom i Niemcom. Grę możemy uważać za rozpoczętą. Jest ono następstwem „paktu czterech”.

DEMONSTRACJE ANTYFRANCUSKIE W ANDORZE.

Paryz. — W miniaturowej republice Andorze panuje od chwili wkroczenia na jej teren oddziału żandarmów francuskich wielkie burzowanie.

W stolicy odbywają się bezustannie demonstracje na znak protestu przeciwko bezprawnej akcji władz francuskich.

Wczoraj wieczorem doszło nawet do poważniejszego starcia między demonstrantami a żandarmami, którzy zmuszeni byli użyć broni białej dla przywrócenia spokoju. Sytuacja jest w dalszym ciągu wysoko napięta.

PRZED NOWĄ INTERWENCJĄ MUSSOLINIEGO W BERLINIE.

Paryz. — Wedle nadeszłych tu z różnych stron wiadomości, oczekiwana jest nowa przyrzana interwencja Mussoliniego w Berlinie w sprawie konfliktu austriacko-niemieckiego.

Ze źródeł dobrze poinformowanych słychać, że między Anglią i Francją osiągnięte zostało całkowite porozumienie, co do ochrony niezależności politycznej Austrii i odparcia ataku hitlerowców, skierowanego na centralną Europę. Jak słychać dalej, rząd brytyjski uzależnia swoje postępowanie również do problemów gospodarczych.

Groźna sytuacja strajkowa na rzekach Francji.

Paryz. — Wszystkie rzeki i kanały w departamencie Nord Aisne i Szampani pozostają nadal zablokowane silnie zatamami ze statków i barek, powiązanych liniami, przez strajkujących robotników transportów rzecznych.

W miejscowości Confians sytuacja wchodzi znowu w stadium krytyczne. Robotnicy grożą, że potopią statki na środku rzeki, celem uniemożliwienia żeglugi. Charakterystycznym szczegółem jest, że w miejscowości tej rolę główną wśród strajkujących odgrywa kobiety, podżegając mężów i synów do awantur. W wielu miastach zamknięto wczoraj po południu sklepy na znak protestu przeciwko brutalności policji.

Niemniej alarmujące wiadomości pochodzą z Rheims i Rouen, gdzie robotnicy rzeczni przygotowują na dzisiejszy wieczór manifestację.

Silny oddział wojska i policji strzeże bez przerwy Sekwany, która po wczorajszym sforsowaniu zatoku, jest otwarta dla żeglugi na odcinku od ParYZa do Havru.

GANDHI UWOLNIONY Z WIEZIENIA.

London. — Gandi indyjski bez zastrzeżeń darował Rządowi resztę kary i już uwolnił go z więzienia.

PROWOKACJE RADJOWE NIE USTAJĄ.

Wiedeń. — Mimo ustawicznych interwencji dyplomatycznych wielkich mocarstw, antyaustriacka propaganda radjo wa ze strony Niemiec nie ustaje.

Wczoraj radio bawarskie transmitowało znowu wiele obelżywych przemówień przeciwko rządowi austriackiemu, które to prowokacje zdjęte zostały przez władze austriackie na płytach gramofonowych, aby w odpowiedniej chwili przedłożyć na forum międzynarodowym „corpus delicti” prowokacji niemieckich.

MANEWRY ARMJI WŁOSKIEJ.

Rzym. — Do głównej kwatery wojsk włoskich, odbywających manewry w Grasse, przybył wczoraj wieczorem król Wiktor Emanuel, któremu towarzyszy podsekretarz stanu w ministerstwie woj-

ny, generał Baistrocchi. Mussolini przez cały dzień wczorajszy brał udział w manewrach. Premier, kierując osobiście swym samochodem, udawał się na poszczególne odcinki i składał wizyty do wodoców różnych formacji. Mussolini spożywał posiłki wraz z żołnierzami i oficerami w polu. Premier był gorąco witany przez wojsko.

Kredyty budowlane na schrony w piwnicach.

Berlin. — Rząd przyznał nowe subwencje podatkowe na remonty i przebudowę mieszkań w wysokości 5,200,000 marek, z tego większą część przeznaczono na budowę betonowych schronów w piwnicach domów mieszkalnych.

ZA WSPÓŁPRACĄ Z KOMUNISTAMI.

Paryz. — W dalszym ciągu konferencji Drugiej Międzynarodówki socjalistycznej przemawiał były naczelny redaktor „Avanti”, dzisiaj emigrant polityczny, Nenni, domagając się zwolnienia konferencji przed stawicielei Drugiej Międzynarodówki z reprezentantami Trzeciej Międzynarodówki Komunistycznej, celem ewentualnego uzgodnienia frontu walki.

Nenni zarzucił socjaldemokratom niemieckim, że dla obrony demokracji poświęcili zdobycze socjalne. Redaktor „Vorwaertsu” Stämpfer wstąpił sposobem zaprotestował przeciwko tym — jak się wyraził — insynuacjom Nenniego.

W GDANSKU BIJA POLAKÓW MIMO PIĘKNYCH MÓW.

Gdańsk. — Dopiero dzisiaj stał się znanym wypadek, który towarzyszył sobotnim manifestacjom hitlerowskiego „Frontu pracy” w Gdańsku.

Mianowicie na ul. Grosswillbergasie obywatel polski starszy asystent polskiego urzędu pocztowego w Gdańsku, Rudłowski, został bardzo dotkliwie pobity przez umundurowanych hitlerowców za to, że nie uczył sztandaru przechodzącego ulicą oddziału szturmowego. P. Rudłowski wrócił się po tem pobiciu do przyglądającego się zaciśnięciu policjanta gdańskiego z prośbą o pomoc, otrzymał jednak krotką odpowiedź, że nie może mu nic pomóc(?), a p. Rudłowski powinien wrócić się do policji kryminalnej.

Podobny wypadek pobicia Polaka z powodu niepozdawiania sztandaru hitlerowskiego wydarzył się tego samego dnia w godzinach wieczornych w pobliżu ratusza na Langegasse. Zająca tego rodzaju nie mogą wzmocnić wiary polskiej opinii publicznej w gotowość Gdańska do szczególnego porozumienia.

Fala ognia zblizła się do przedmiestu Tulonu.

Paryz. — Olbrzymie pożary lasów w okolicach Tulonu trwają nadal z niezminiejszą gwałtownością i ostatnio po części poważnie zagraża zabudowaniom na peryferjach miasta.

Nad zlokalizowaniem pożaru pracują wszystkie okoliczne straże oraz wojsko. Narazie udało się pożar zlokalizować i zażegnać bezpośrednie niebezpieczeństwo dla przedmiestu Tulonu. W czasie akcji przeciwpożarowej kilkunastu strażaków i żołnierzy odniosło poważne porażenia. Ogółem spłonęło dotychczas przeszło 150 ha starego i młodego drzewostanu.

POŻAR DZIELNICY PORTOWEJ W BRATYSŁAWIE.

Bratysława. — Wczoraj rano nastąpiła w tutejszym porcie nadnaujańskim katastrofalna eksplozja tanku motorowego, która spowodowała pożar pobliskiego magazynu z oliwą i smarami. Pożar rozszerzył się z błyskawiczną szybkością na



Do nabycia we wszystkich aptekach.

śaśnie zabudowania i w przeciągu kilkunastu minut wielka część dzielnicy portowej objęta została płomieniami. — Straże pożarne i wojsko nadludzkiem wysiłkiem zdolały w ciągu kilkunastogodzinnej akcji zlokalizować pożar, który zaczął przybierać katastrofalne rozmiary.

W godzinach popołudniowych pożar jeszcze trwał. Akcja przeciwpożarowa przeciągnęła się do późnych godzin nocnych. Straty materialne olbrzymie. Oliwą w ludziach na szczęście nie było.

PIERWSZY ŚNIEG.

Monachium. — W ciągu ubiegłej nocy zanotowano w Alpach nagły spadek temperatury. W Alpach Algawskich spadł śnieg, który na wysokości 1,500 metrów utrzymał się. W okolicach niżej położonych śnieg po wschodzie słońca stajał.

LUDZIE MRĄ Z GORĄCĄ W CHINACH

Pekin. — Chiny przeżywają obecnie fęłę upałów, jakiej kraj ten nie pamięta od długich lat.

W Nankinie 30 policjantów, dotkniętych udarem słonecznym w czasie ćwiczeń na wolnym powietrzu, zmarło w kilka godzin później.

W Pekinie termometr wskazuje 46 st. ciepła w cieniu. Codziennie notowane są liczne wypadki śmierci z powodu udaru słonecznego, szczególnie wśród robotniczej ludności chłopskiej.

GORĄCZKA ZŁOTA.

Nowy Jork. — W ostatnich czasach zauważyć się daje znacznie wzmożony ruch poszukiwaczy złota do Alaski. Po drodze nie odbywają się już teraz sankami, ciągniętymi przez psy, ale samolotem. Z Nome do Fairbanks jedzie się ongiż sankami 28 dni kosztem 400 dolarów, dziś drogę tę przebyć można samolotem za 100 dolarów w ciągu pięciu godzin. Według sprawozdań rzeczoznawców, na przestrzeni od granicy kanadyjskiej około Fort Yukon aż do wybrzeża Arktycznego Oceanu, znajdują się nietknięte olbrzymie pokłady złota.

OLBRZYMI HYDROPLAN FRANCUSKI.

Paryz. — W Saint Nazaire odbyły się pierwsze próby nowego olbrzymiego hydroplanu francuskiego. Hydroplan ma 25 metrów szerokości 16,70 mtr. długości i 4,80 mtr. wysokości. Siła motorów wynosi 20 koni. Szybkość 200 kilometrów na godzinę. Hydroplan ten może w ciągu 26 minut wznieść się na wysokość 4,000 metrów. Kabiny hydroplanu urządzono na 8 osób. Wodnoślazowiec może poza tem zabrać 250 kilogramów bagażu.

UMOWY ZBIOROWE KAS CHORYCH Z LEKARZAMI.

Warszawa. — Wczoraj nastąpiło podpisanie uzgodnionych po dłuższych pertraktacjach wytycznych do umów zbiorowych Kas Chorych z lekarzami. Ze strony naczelnej Izby lekarskiej wytyczne podbi sali członkowie zarządu Izby na czele z b. min. Chodźko, ze strony Kas Chorych: komisarz doc. Tarnowski, dyrektor sen. Klemsiewicz i lekarz nac. dr. Wilczyński. Na podstawie tych wytycznych zawierane będą umowy zbiorowe przez poszczególne kasy.

POWIETRZNYM SZLAKIEM.

Warszawa. — W sferach lotniczych rozeszła się pogłoska, iż przygotowywany jest grupowy lot kilkunastu polskich maszyn do jednego z państw sąsiednich. Lot ten miałby charakter rewizyjny. Nie jest to wykluczone, że na czele polskiej eskipy lotniczej stanie jeden z wyższych oficerów lotnictwa.

WYSTAWA ZBIORÓW BIBLIOTEKI NARODOWEJ.

Warszawa. — W związku z międzynarodowym kongresem historyków Biblioteki Narodowej w Warszawie urządzila specjalną wystawę swoich zbiorów. Wystawa mieszcząca się w sali kolumnowej, oraz w sali czytelni Biblioteki Narodowej, obejmuje następujące działy: Historiografię polską od najwcześniejsz

TELEGRAMY

AMERYKA POPRZE FRANCUSKI PLAN ROZBROJENIOWY.

Waszyngton. — Wedle oświadczenia prezidenta Roosevelta, rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest całkowicie poprzeć na konferencji rozbrojenia francuski plan rozbrojenia i wyrazi również gotowość przystąpienia do wspólnego paktu konsultatywnego. Także i angielski plan rozbrojenia odnośnie do zakazu posiadania broni zaczepnej, znajduje poparcie ze strony rządu amerykańskiego.

ANGLIA WYSŁA OBSERWATORA POLITYCZNEGO DO INNSBRUCKU.

Wiedeń. — Wedle wiadomości, nadeszłych do Wiednia, postanowił rząd angielski w obliczu napiętej sytuacji między Austrią a Niemcami ustanowić w Innsbrucku specjalny konsulat i wysłać tam w charakterze jego kierownika urzędnika konsulat angielskiego w Antwerpier Hendersona, którego zadaniem byłoby studjowanie stosunków austriacko-niemieckich w roli obserwatora politycznego.

DE VALERA ROZWIĄZAŁ FASZYSTÓW IRLANDZKICH.

Dublin. — Rada wykonawcza Irlandji uchwaliła wyłączyć z pod prawa członków organizacji „niebieskich koszul”. Je dnocześnie postanowiono utworzyć sąd wojskowy, który czuwałby nad utrzymaniem bezpieczeństwa publicznego.

AUSTRALJA ZBROI ŚIE.

London. — Wobec gorączkowych zbrojeń Japonji, rząd australijski przystąpił obecnie do zbrojeń względnie uzupełnienia dotychczasowych środków obronnych.

I tak w ostatnich dniach przedstawicielem Australji w Londynie dokonali wymiany pięciu australijskich kontrtorpedowców starszego typu na pięć nowoczesnych angielskich kontrtorpedowców. 2 australijskie pancerniki pojemności 12 tysięcy ton mają być również wymienione na nowoczesne okręty.

Równocześnie dokonuje się umocnień wybrzeży, które zaopatrzone w najnowsze 40 cm. armaty. Główny port w północnej Australji Darwin jest szczególnie umacniany. Armja australijska otrzyma specjalne eskadry czolgowce.

WOLNY HANDEL CHLEBEM I MAKĄ W ROSJI.

Moskwa. — W Rosji sowieckiej rozpoczął się ostatnio wolny handel chlebem i mąką z nowych zbiorów. Równocześnie po raz pierwszy w dziejach republiki sowieckiej rząd zrezygnował z pobierania przymusowych kontyngentów zboża od rolników.

Azczolkwiek ceny są niepomierne wysokie, to jednak chleb i mąka znajdują olbrzymi popyt. Cena chleba waha się od 1,50 do 2 rubli za kilogram.

LUNACZARSKIJ POSŁEM SOWIECKIM W HISZPANJI.

Moskwa. — Lunaczarskij mianowany został posłem sowieckim w Hiszpanji.

KAJAKIEM DO STAMBUŁU.

Bukareszt. — Do Konstancy przybyli dwaj śmiały żeglarze polscy z Krakowa, asystent inżyniera, dr. Jan Wolkowski i architekt Stefan Swiszkowski, którzy płyną kajakiem kaukaskowym od źródeł rzeki Suczawy w północnej Rumunji — Seretem, Dunajem i Morzem Czarnym przez Konstancję do Sztambułu.

Tegor Saona Na za g

Ka dzeni chwa więzi Ro pocze tę w czesć to tr Brze: Ob skie, ścius: przedzi hi dawn nad C Pra śladó wpa d wiezy stana bie ni: ki, un zach, nowy: ZAJ ANT Wa gdzie antyk akcja Jak ostkie funkcje go. W micki nowski szawz zimier Poz fów u wa St

szych zabytków aż po wiek XIX, źródła rękopiśmienne do historii polskiej porobiorowej, do historii ustawodawstwa polskiego.

Wystawa uwzględniła też działy wiążące się z historią. Mianowicie kartografię, historię sztuki i literaturę.

Osobne miejsce poświęcono dwóm wielkim fundatorom Biblioteki Narodowej w holdzie dla ich szczególnej zasług, tj. Józefowi Andrzejowi Załuskiemu i Marzałkowi Józefowi Pilsudskiemu.

NOWA PLACÓWKA GERMANIZACYJNA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. — W Mikołowie odbyło się wczoraj poświęcenie nowej trzypiętrowej, prywatnej szkoły powszechnej niemieckiej. Patronował otwarciu dyrektor Volksbundu pos. Ulitz.

Szkołę wybudowano przy pomocy finansowej z Berlina. Ma ona za zadanie germanizowanie dzieci polskich. Niemcy systematycznie i planowo budują placówki szkolne na terenie Górnego Śląska, celem uprawiania akcji germanizacyjnej, w prasie zaś zagranicznej alarmują naiwną opinię, że są krzywdzeni.



Święto winobrania. Tegoroczne święto winobrania w Macon dep. Saone et Loire odbyło się z wielkim przepychem. Na zdjęciu jeden z wózów orszaku świątecznego, przedstawiający „kielich Burgundii”.

Dawne wieże Bismarcka na Śląsku będą zburzone.

Katowice. — Wczoraj odbyło się posiedzenie magistratu Katowic, na którym uchwalono jednogłośnie zburzyć dawną wieżę Bismarcka w parku Kościuszkim.

Roboty około rozebrania tej wieży rozpoczęto już zresztą od kilku dni. Wieżę tę wybudowali Niemcy przed 30 laty na cześć „żelaznego kanclerza”. Podobne wieże wybudowali również w Słupnie koło trójkąta byłych trzech cesarzy, oraz w Brzezinu.

Obecnie wszystkie te wieże bismarckowskie, które później nazwano wieżami kościuszkowskimi, zostaną zburzone. one przedstawiają one zresztą żadnej wartości historycznej, ani artystycznej, a były dawniej znakiem przemocy niemieckiej nad G. Śląskiem.

Prasa niemiecka z powodu zburzenia śladów niemieckiej przemocy na Śląsku wpadła w szal wściekłości. Kamienie z wieży bismarckowskiej w Katowicach zostaną użyte przy budowie mostu na Rabie na ul. Zamkowej. Popiersia Kościuszki, umieszczone przed 10 laty na tych wieżach, będą przechowane i umieszczone na nowych pomnikach kościuszkowskich.

ZAJŚCIA ANTYZYDOWSKIE PRZED ANTYKWARIAMI W WARSZAWIE.

Warszawa. — Na ul. Świętokrzyskiej, gdzie mieści się większość warszawskich antykwarni, prowadzona jest od kilku dni akcja bojkotowa.

Jak się okazuje, w akcji tej obok wyrostków i studentów biorą także udział funkcjonariusze magistratu warszawskiego. W czasie rozdawania ulotek antysemitycznych aresztowano m. in. Leona Stojanowskiego, urzędnika magistratu warszawskiego, oraz wóznego magistratu Kazimierza Kowalskiego.

Poza tem policja aresztowała studentów uniwersytetu warszawskiego: Czesła wa Starzyńskiego, Zbigniewa Kurkowskie

S. p. WŁADYSŁAW KOŚCINSKI

opatrzony św. Sakramentami zmarł dn. 23.VII 1933 r.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dn. 25.VIII b. r. o godz. 9 rano ze szpitala przy ul. Ciemnej do kościoła św. Zygmunta, poczem pogrzeb na cmentarzu na Kulach. O czym zawiadamiamy.

ZONA.

go i Henryka Skonieckiego. Wszyscy wyżej wymienieni przebywają w areszcie u urzędu śledczego i staną przed sądem starościnskim. Odpowiadają oni będą z art. 28 przepisów o wyroczeniach, który grozi aresztem do 2 miesięcy lub grzywną do 2.000 zł.

Stałe patrole policyjne, krążące po ul. Świętokrzyskiej, mają za zadanie nie dopuszczać do eskasów.

SKŁAD TRYBUNAŁU SĄDU NAJW. W PROCESIE GORGONOWEJ.

Warszawa. — Znany już jest skład kompletu trybunału Sądu Najwyższego w procesie Rity Gorgonowej, który wyznaczony został na dzień 22 września b. r.

Przewodniczącym trybunału będzie sędzia S. N. Rzymowski, referentem jest sędzia Wyrobek, a sędzią wotantem Rudnicki.

W najbliższych dniach odbędzie się w Krakowie narada trzech obrońców. Podobno trzecia konferencja odbędzie się przed samym procesem w Warszawie. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w czasie swego pobytu w Krakowie adwokat odwiedzą klientkę w więzieniu św. Michała.

W dniu wczorajszym odbyli w Warszawie konferencję dwaj obrońcy Rity Gorgonowej adw. Mieczysław Ettinger i Wóźniakowski, który przybył z Krakowa.

WYPADEK LOTNICZY POD MOSTAMI WIELKIEMI.

Lwów. — W okolicy Mostów Wielkich odbyły się ćwiczenia wojskowe w obecności gen. Rómmla i kilku pułkowników różnych rodzajów broni. W czasie manewrów wydarzył się wypadek lotniczy. Aeroplan lądujący we wsi Wolicy, odległej od Mostów Wielkich o 3 km., mając za pasażerów wędrowników, wiechał na gościniec, rozbijając podwozie. Załoga samolotu wyszła z katastrofy bez szwanku.

OSOBLIWI WYPADEK SAMOLOTOWY POD LWOWEM.

Lwów. — W nocy z wtorku na środę wydarzył się na lotnisku w Skniłowie w czasie nocnych lotów ćwiczebnych tragiczny wypadek, którego przyczynę bada specjalna komisja techniczna wspólnie z żandarmerją.

W czasie, gdy samoloty krążyły w powietrzu, obserwator jednego z nich por. Ziemia, zamierzając wylądować przy pomocy spadochronu, upadł na ziemię i poniósł śmierć na miejscu. Towarzyszący pilot, który w krytycznym czasie nie zawarzył skoku kolegi, dopiero po wylądowaniu na ziemię spostrzegł, że por. Ziemia niema w samolocie. Podjęto natychmiast poszukiwania i niebawem znaleziono zwłoki zabitego oficera.

Cygan hypnotyzował urzędników

gdy kradł z kas pieniądze?

Warszawa. — Niezwykły widok przedstawiała wczoraj sala 2 sądu okręgowego w Warszawie. Na ławach dla publiczności zasiedli cyganie w ekscentrycznych strojach. Wśród obecnych widać było króla Kwieka, który rzucił pełne dumy spojrzenia na salę. Stare cyganki przybyły z dziećmi, które ciekawie rozglądały się dokoła.

Na wokandzie sądu znalazła się głośna sprawa hypnotyzera - złodzieja cygana Alfonsa Siwaka, który dokonał całego szeregu kradzieży w instytucjach skarbowych. Kradzieży tych dokonywał Siwak w podstępny sposób, używając do tego swych zdolności hypnotyzerskich. Zawsze zgłaszał się on do kasy danego urzędu z prośbą o zmianę pieniędzy, a kiedy kasjer kręcał mu pakiet już wymienionych banknotów, wówczas Siwak, korzystając z oszołomienia kasjera, niepostrzeżenie zwiął i zatrzymywał w dłoni kilka banknotów, znajdujących się na spodzie wręczonej mu paczki. Następnie tę samą paczkę, ale już bez paru banknotów, zwracał kasjerowi z prośbą o zmianę na jeszcze drobniejsze pieniądze. Urzędnicy, przypuszczali, że paczka pozostała bez zmiany odkładali ją na bok i wydawali inną paczkę, ale w drobniejszych banknotach.

W ten sposób Alfons Siwak zdołał u-

kraść z lokalu kasy skarbowej przy ul. Marszałkowskiej 31 przy zmianie 500-złotych banknotów 2.000 zł., oraz w lokalu kasy skarbowej przy ul. Nowogrodzkiej 300 zł.

Działalność Siwaka nie ograniczyła się tylko do Warszawy, operował on również na prowincji. W Krotoszynie skradł on z lokalu Banku Ludowego 1.000 zł., a z kasy skarbowej 600 zł. W Ostrowie Wielkopolskim skradł w lokalu „Credit Verein” 60 zł., oraz z kasy skarbowej 400 zł. Wreszcie w Kaliszu ukradł on z lokalu państwowego monopolu spirytusowego 500 zł. oraz w lokalu polskiego monopolu tytoniowego 200 zł.

Siwaka schwytano na gorącym uczynku, gdy po raz drugi zgłosił się do lokalu kasy skarbowej przy ul. Nowogrodzkiej, gdzie go poznał kasjer Kowalski. Zaproszono go do naczelnika urzędu, tam przysła policja i wreszcie hypnotyzera - cygana aresztowano.

Siwaka sprowadzono na rozprawę z więzieniu. Po aresztowaniu bowiem w urzędzie skarbowym cygana zwolniono za kaucją 1.000 zł. Zdołał on jednak zmilczyć czujność władz policyjnych i zbiegł.

Okazało się, że Siwak udał się na gościniec występy do Finlandji, gdzie również uprawiał podobne sztuczki, jednak władze finlandzkie aresztowały go na skutek doniesienia władz polskich i wydały go sądom polskim.

Siwak jest to 50-letni rosty mężczyzna, o czarnych wylupiających oczach i dużych zawieszistych wachach. Sprawia on dość dziwny wizerunek, istotnie jest hypnotyzерem trudno osądzić.

Ponieważ okradzeni urzędnicy twierdzili, że byli pod działaniem nieznanym im sił w czasie załatwiania Siwaka, przeto poddano go badaniu znanego specjali-



sty-psychologa, dr. Stefana Baley. Jednak dr. Stefan Baley w swem orzeczeniu nie ustalił związku między zdolnościami hypnotyzerskimi Siwaka a faktami kradzieży, popełnieniami w urzędach skarbowych. Siwak do winy nie przyznaje się, twierdząc, iż całe oskarżenie jest wymysłem handlarza koni, cygana Karola Włocha, który miał z nim osobiste porachunki. Przesłuchano kilku poszkodowanych kasjerów z prowincji. Wszyscy oni kategorycznie rozpoznali w oskarżonym cygana, który dokonał kradzieży. Wobec niestwierdzenia kilku świadków z Warszawy, zaszła konieczność odroczenia sprawy.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE ŻONY ADWOKATA W WARSZAWIE.

Warszawa. — W mieszkaniu żony pewnego adwokata warszawskiego dokonano wczoraj naglej rewizji. Adwokatowa X. była od dłuższego czasu podejrzana o kontakt z pewną nielegalną organizacją. W czasie rewizji znaleziono wiele kompromitujących dokumentów oraz znaczne sumy pieniędzy. W wyniku rewizji adwokatowa aresztowana. Nazwisko jej, oraz bliższe szczegóły dotyczące tej sprawy, trzymane są ze względu na dobro toczącego się śledztwa, w tajemnicy.

KRONIKA

Piątek 25 SIERPIEŃ
Dziś — Ludwika kr.
Jutro M. B. Częstochowskiej.
Wschód słońca o godz. 4.45
Zachód " " " 18.46
Kalendarzyk historyczny:
Wiażd uroczysty Zygmunta I do Warszawy w 1526 roku.

— Pielgrzymka do Częstochowy. W dniu 5 września b. r. zwyciężając doroczną wyruszą z Czelaźi piesza pielgrzymka na Jasną Górę, która trwać będzie tydzień. Z pielgrzymką idzie ks. Szuba, oraz orkiestra straży ogniowej. Pątnicy wyruszą po Mszy św. i będą w Częstochowie na uroczystościach Narodzin Matki Boskiej.

— Platność nadzwyczajnej daniny majątkowej. Nadzwyczajna danina majątkowa w drugiej grupie kontyngentowej na rok 1933, płatna jest w terminie do 31 sierpnia b. r. Nakazy płatnicze zostały rozesełane za potwierdzeniem odbioru. Nieuiszczoną w terminie kwotę nadzwyczajnej daniny majątkowej w drugiej grupie kontyngentowej, należy ścigać w drodze egzekucji bezpośrednio po upływie terminów płatności.

— P. K. O. przejęcia „Orbis”. Podpisana została umowa pomiędzy Pocztową Kasą Oszczędności, a dotychczasowymi posiadaczami udziałów biura podróży „Orbis” w sprawie przejęcia przez PKO. wszystkich agend „Orbisu”. Pocztowa Kasa Oszczędności została na podstawie tej umowy niepodzielnym właścicielem „Orbisu”.

Powiat Częstochowski

zostanie powiększony przez podział pow. zawierckiego.

Prasa Zagłębia donosi, iż wśród władz centralnych utrzymuje się pogląd, że w obecnych warunkach istnienie odrębnego, zresztą niezbyt dawno utworzonego starostwa w Zawierciu, nie jest rzeczą konieczną i w związku z tem rozważany jest projekt zlikwidowania tego starostwa i podziału terenu zawierckiego pomiędzy starostwo Będzińskie i Częstochowskie.

Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła, niemniej jednak, należy się w niedługim czasie spodziewać definitywnego rozstrzygnięcia.

— Z. U. P. U. nie ma pieniędzy na wymianę książeczek ubezpieczeniowych. Za powiadziana na marzec b. r. wymiana książeczek ubezpieczeniowych Z. U. P. U. została znowu odłożona z powodu braku funduszy w następstwie skreślenia z budżetu tegorocznego odpowiednich kredytów ze względu na oszczędności-

wych. Dyrekcja Z. U. P. U. rozważa ewentualność zdobycia potrzebnych pieniędzy na ten cel z innych funduszy i w razie pomyślnego wyniku tych starań wymiana książeczek mogłaby się rozpocząć późną jesienią. W przeciwnym razie sprawa musiałaby być odłożona do przyszłego roku. Dotychczasowe książeczki mają oczywiście nadal moc obowiązującą.

— Przejazd robotniczej reprezentacji piłkarskiej Austrii przez Częstochowę. W piątek, dn. 25 b. m., o godz. 9 m. 22 rano przejeżdżać będzie przez Częstochowę do Warszawy Robotnicza Reprezentacja Austrii, celem rozegrania w Warszawie w dniu 26 b. m. zawodów piłki nożnej o robotnicze mistrzostwo Europy. Robotnicze kluby sportowe m. Częstochowy zwracają się do swych członków o jaknajliczniejsze przybycie i powitanie Reprezentacji na dworcu kolejowym.

Sprawa redukcji urzędniczek-mężatek.

Pol. Aj. Prasowa donosi: W związku z pogłoskami o zamierzonej zwalnianiu ze służby państwowej zamężnych urzędniczek, dowiadujemy się, że władze państwowe nie powzięły jeszcze w tej sprawie ostatecznej decyzji. Jak słychać władze zamierzają ze względów społecznych, a więc przedewszystkiem z uwagi na konieczność zatrudnienia większej liczby bezrobotnej inteligencji, zwalniać ze służby państwowej te funkcjonariuszki zamężne albo też dochody ich mężów wynoszą ponad 500 zł. miesięcznie. W celach oszczędnościowych ze względu na obniżające się wpływy budżetowe przewidziana jest redukcja etatów o około 7 procent, co umożliwi nieobniżenie poborów pracowników. Zwalnianie etatek łączy się właśnie z kwestią tej redukcji.

— Dekadowy bilans Banku Polskiego. W ciągu pierwszej dekady sierpnia zapas złota powiększył się o 0,1 miliona złotych do 472,9 milionów złotych. Wzrósł również o 0,3 milj. złotych stan pienię-

Należy kupić za 5 groszy pudełko „Kryzysowe-Paschalskiego” oraz kilka sztuk papierosów bezstykowych, a za 25 groszy mieć się będzie 25 sztuk jaknajlepszych papierosów.

dzy zagranicznych i dewiz, wynoszą obecnie 81,5 milionów złotych.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 21,7 milionów złotych do 767,7 milionów zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 17,5 mil. zł. do 615,8 mil. zł., zaś pożyczki zastawne — o 7,4 mil. zł. — 101,8 mil. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów państwowych wzrósł o 3,2 mil. zł. do 50,1 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,8 mil. zł. i wynosi obecnie 49,7 mil. zł.

Pozycje „inne aktywne” i „inne pasywne” uległy wzrostowi: pierwsza zwiększyła się o 9,1 mil. zł. do 155,1 mil. zł., druga — o 1,4 mil. zł. do 310,8 mil. zł.

Natychmiast platne zobowiązania obniżyły się o 12,1 mil. zł. do sumy 161,8 mil. złotych.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się zaledwie o 0,7 milionów zł. i wynosi 1.001,9 mil. złotych.

W okresie tym wskutek spadku natychmiast platnych zobowiązań oraz obieg biletów bankowych pokrycie doznało zwiększenia, podnosząc się z 43,92 proc. do 44,46 proc. (14,46 proc. ponad ustaloną statutowo).

Stopa zdyskontowa i zastawowa pozostają bez zmiany.

— „Zjazd Błękitny w Gdyni”. Z okazji 15-lecia organizacji Armii Polskiej we Francji i Włoszech, Zarząd Gł. Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji organizuje ogólnopolski zjazd koleżeńcki b. Żołnierzy Błękitnych wraz z rodzinami do Gdyni, który odbędzie się w dniach 17 i 18 września r. b. pod Wysockim Prokuratorem Pierwszym Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Uczestnicy zjazdu korzystają z 80 proc. zniżki kolejowej w każdą stronę, na podstawie indywidualnych zaświadczeń, wydawanych przez Agencję Biura Podróżni Wagons-Lits/Cook w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Lwowie, Wilnie, Łodzi, Zakopanem i Krynicy, oraz przez Zarząd Gł. Stow. Weteranów Armii Polskiej we Francji Warszawa, ul. Długa 50.

— „Z okien wagonu”. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie wydała schematycznie opracowane trasy turystycznych odcinków kolejowych, obrazujące panoramę obserwowaną przez podróżnych w czasie jazdy z okien wagonu.

Dotychczas ukazywały się dwa wydawnictwa odcinka Kraków — Zakopane i Kraków — Krynica w cenie 10 groszy za sztukę.

Nowe aresztowania

członków Stronictwa Narodowego.

W związku z niedawnymi zajęciami antyzydowskimi w Częstochowie, członek wie Stronictwa Narodowego absolwent politechniki Jerzy Grzymek i właściciel majątku Kosów Jan Bogdanowicz, aresztowani zostali w Kosowie (powiat czortkowski), na wniosek sędziego śledczego przewiezieni do Częstochowy i osadzeni w tutelajnym areszcie śledczym.

— **Wzmocnienie posterunków policyjnych na Zawodziu.** W związku z ostatnimi zajęciami oraz wobec kilku wypadków wybijania szyb w szczególności na Zawodziu, zostały wzmożone posterunki policyjne.

— **Nieznaczna poprawa w przemyśle.** Według sprawozdania sosenowickiej Izby Przemysłowo-Handlowej w drugim kwartale r. b. dało się zauważyć ożywienie w poszczególnych gałęziach przemysłu na terenie woj. kieleckiego. Obroty poszczególnych gałęzi przemysłu znacznie przewyższają także obroty w drugim kwartale ub. roku.

Wydobycie rud żelaznych wzrosło w porównaniu z drugim kwartalem roku ub. sześciokrotnie, produkcja sturki wzrosła pięciokrotnie, produkcja rur spawanych trzykrotnie. Ponadto wykazują wzrost obrótów przemysłowy włókienniczy, wełniany i bawełniany, fabryki mydła, farb, jedwabiu sztucznego, szkła, wyrobów fajansowych, oraz przemysł odzieżowy i kapelusznicy. W przemyśle garbarskim zanotowano również zwiększenie obrotów w stosunku do kwartału pierwszego b. r. w wysście skór podszewkowych o 21 proc., zaś skór wierzchnych o 4 i pół proc. Przetwórcza pierza i puchu gęster wykazała w po-

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „STYLOWY”
w roli głównej: **ADJUTANT JEGO WYSOKOSCI**
w rolach gościnnych: **VLASTA BURJAN** oraz **ZUZANNA MARVILLE**.
Nad program: **DOBRA DŹWIĘKOWE I TYGODNIK FOXA.**

ównaniu z drugim kwartałem roku ub. wzrost obrotów o 14 procent.

— **Spadek bezrobocia o 1.931 osób w ciągu tygodnia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 19 b. m. wynosiła ogółem 206.410 osób, t. j. o 1.931 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 23.070 osób, wykazując spadek w ciągu tygodnia o 51 osób. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) zmniejszyła się o 632 osoby w ciągu tygodnia i wynosiła w dniu 19 sierpnia r. b. 12.904 osoby.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 79.619 osób, wykazując wzrost o 121 osoby w ciągu tygodnia.

Z Sądu Grodzkiego

Dramatyczne sceny na sali sądowej.

Onegdaj w Sądzie Grodzkim podczas rozpoznawania spraw o eksmisję, rozegrał się szereg scen dramatycznych.

Oto obrońca wymownie dowodzi, że jego klient nie powinien być wyeksmitowany z mieszkanca, że należy mu się pewna zwłoka, gdyż cierpi on na epilepsję i ostatnio stan jego zdrowia znacznie się pogorszył.

I nagle zagrożony eksmisją pod wpływem silnego wzruszenia dostaje ataku epileptycznego. Sędzia zmuszony był przerwać posiedzenie. Druga scena: kobieta, nad której głową zawisła groźba eksmisji, w pewnym momencie pada zemdlna na sali sądowej.

Obydwa wypadki wywarły na wszystkich obecnych silne wrażenie.

— **Dalsze wyroki Sądu Starościńskiego.** W dalszym ciągu wyrokami Sądu Starościńskiego, za zakłócenie w dniu 27 lipca r. b. spokoju publicznego skazani zostali: Edward Szymański, robotnik, za mieszkanie przy ul. Siemiradzkiego nr. 15 na 30 dni aresztu i 5 zł. kosztów sądowych i Wacław Szymański, stolarz, Siemiradzkiego nr. 15 — na 14 dni aresztu i 5 zł. kosztów sądowych.

Bywają i tacy przyjaciele

Piotr Ciura, w wsi Janki (gm. Rekszowice) wyhodował sobie pięknego konia. Ale gdy zwaliły się nań podatki i różne utrapienia, wieśniak zmuszony był sprzedać konia na rynku w Częstochowie za 145 zł. Ciura, sprzedawszy konia, spotkał na ulicy swojego przyjaciela z przed wojny Feliksa J. (Focha 32) i poszedł do niego w odwiedziny. Wizyta przeciągnęła się do późnego wieczora, przyczem nie obyło się bez libacji. Przy wódce czasy mijają szybko. Odurzony alkoholem obaj przyjaciele ułożyli się do snu.

Po kilku godzinach Ciura obudził się i spostrzegł, że w mieszkaniu jest sam, że mieszkanie jest zamknięte od zewnątrz, a jego portfel, w którym jeszcze tak niedawno szeleściły banknoty, świeci pustką. O tem wszystkim Ciura zameldował policji, która prowadzi dochodzenie.

— **Nocne dźwięki aptek.** W nocy z dnia 24 na 25 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujańskiego — Aleja Wolności 37 — Kurs dolara, Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 6.48.

— **Przez zemstę.** Gałardzik Franciszek (Mireckiego 32) zameldował policji, że Szymanek Jan wraz z synem swoim Antonim, z zemstą za zameldowanie złożone w policji przez żonę Gałardzika, zaczęli rzucać kamieniami do mieszkania jego i wybili 6 szyb w oknie, wart. 15 zł.

— **Chciał mieć dwa wejścia.** Keller Maksymilian zameldował policji, że sublokator jego Wieczorek Zygmunt wybrał drzwi do jego mieszkania, mimo, że do swego mieszkania ma oddzielne wejście.

— **Kradzież roweru.** Juszczyk Bronisław, Sabinowska 8, zameldował policji, że z podróżki domu nr. 51 przy ul. Panny Marii skradziono mu rower wart. 60 zł.

— **Trzech przeciwko jednemu.** Chobot Franciszek z Topolowa, gm. Mykanów zameldował o pobiciu go przez Jana i Władysława Pomadów i Franciszka Lizonia z Lubojenki.

— **Amatorzy cudzych gołębi.** Zabłocki Antoni, Wysockiego 30, zameldował policji, że Mszyca Michał, Mszyca Stefan i Wypych Jan, Wysockiego 38, systematycznie kradną mu gołębie. Ostatnio na

polu za domem skradziono mu 4 gołębie wart. 16 zł.

— **Za zakłócenie spokoju.** Za przeszkadzanie w czynnościach służbowych i zakłócenie spokoju publicznego, spisano do niesienia na Hadrysia Tomasa (Mirowska 27).

— **Antalki skusily piwarlarza.** Szczupak Moszek (Gesja 1) zameldował policji o skradzeniu mu 3 antalków piwa, wartości 66 złotych.

Kronika sportowa.

Rewelacja sportu emigracyjnego, Nowak, doczekał się dużego zainteresowania nim ze strony kół sportowych belgijskich. Po ostatnim jego zwycięstwie w narodowych zawodach w Brukseli na 5 km., Belgowie widzą w nim jednego z najlepszych długodystansowców europejskich, o ile warunki pracy Nowaka zostaną zmienione. Jak wiadomo, pracuje on bardzo ciężko w kopalni pełnej gazów należącej do jednej z najmniejbezpieczniejszych w Belgii, gdzie już zdarzyło się bardzo dużo wypadków śmiertelnych. Belgowie zaproponowali Nowakowi przyjęcie obywatelstwa, dając mu jednocześnie inne zatrudnienie. Nowak jest jednak patriotą i propozycję tej nie przyjął.

Polska reprezentacja wioślarska przybyła do Budapesztu. W Budapeszcie na dworcu oczekiwali przyjazdu polskich wioślarzy reprezentanci wioślarstwa węgierskiego, dziennikarze i liczna publiczność. Powitanie Polaków było nadzwyczaj serdeczne.

W związku z meczem piywalkim z Czechosłowacją, który odbędzie się w dn. 26 — 27 b. m. w Warszawie, Polski Zw. Pływacki zorganizował obóz treningowy, na którym przebywają już obecnie zawodnicy warszawscy, następnie zawodnicy krakowscy. Drużyna czechosłowacka przybędzie do Warszawy w piątek rano o godz. 6 m. 20 pod kierunkiem prezesa Związku pływackiego czechosłowackiego, inż. Hauptmana.

KINO-TEATR „STYLOWY” wyświetla czeski film p. t. „Adjutant Jego Wysokości” z niezrównanym komikiem Vlasta Burianem, który gra rolę adjutanta młodego księcia Eugeniusza. Wesole perypetje porucznika Pateri, który wywiał przedziwne komplikacje w romansie księcia, za udział w pojedynku przeniesiony został do najgorzejszego garnizonu, aż wreszcie znów zrobił karierę na zamku w Pradze, wszystkie te przygody wywołują niemal bezustanny śmiech. Złuszczają sceny w luksusowej restauracji z damską kapelą oraz w ograniczonym garnizonie są przekomiczne. Postać por. Pateri jest przesadnie groteskowa, ale chodzi tu, jak w pokrewnym „C. K. Feldmarszałku”, o wyśmianie przodków w dawnej armii niemieckiej już monarchii nadduńskiej. Znakoomy Burian prawie nie schodzi z ekranu, a jego żywiołowy humor jego szczera „vis comica” podoba się naszej publiczności więcej, niż ekscentryczny humor amerykański. Prócz Buriana wyróżnić można J. Stalicha, który jest ujmującym księciem i Z. Marville w roli księżnej. Podkreślić jeszcze należy bogatą wystawę, wspaiałe zdjęcia oraz muzykę. — Nad program tygodnik Foxa i groteska rysunkowa.

Ostatnie wiadomości.

PIEKNY SUKCES WALASIEWICZÓWNY.

Londyn, 24.8. — W zawodach lekkoatletycznych mistrzyni Polski wyrównała rekord angielski na 100 metrów w 12 i 1/4 sek. oraz zdobyła pierwsze miejsce w oszpecie.

INŻ. DUNKOWSKI DZIAŁA.

Paryż, 24.8. — Inż. Dunikowski, wynalazca sztucznego złota, przenosił się na Rivierę włoską i tam utworzył znowu laboratorium chemiczne. Znalazł on poparcie finansowe jakiegoś Amerykanina. W najbliższych dniach mają się odbyć próby w obecności ekspertów.

WE WŁOSZECH BURZE, CHŁÓD I GRADY.

Rzym, 24.8. — W północnych Włoszech szalała gwałtowne burze. Huragan wyrządził największe straty w okolicach jeziora Garda. W niektórych miejscach spadł grad, wielkości jaj gołębi, Linja

kolejowa Roverato — Riva została przez wana. Rzeka Ponale wystąpiła z brzegów. Wiele mostów na tej rzecze zostało zerwanych. W Triście temperatura obniżyła się gwałtownie z 30 na 15 stopni. Również w Genui i na Rivierze włoskiej szalała burza. W porcie Genui kilka statków zostało zerwanych z kotwic.

NIEMIECKI RAID AWJONETEK.

Berlin, 24.8. — W przepisany termin przybyło do Berlina 118 maszyn, biorących udział w niemieckim rajdzie awionetek. Uczestnicy z południowych Niemiec zostali przez policję lotniczą zatrzymani w drodze z powodu złego stanu pogody. Dwa aparaty lądowały przysomowo w Turyni, ulegając przytem silnym uszkończeniom. Prasa donosi również o dwóch lądowaniach przysomowych w Czechosłowacji.

Bójki między żydami

a hitlerowcami w Katowicach.

Katowice, 24.8. — Na ul. Dyrekcyjnej doszło do bójki między większą grupą żydów, a 4-ma narodowymi socjalistami, ubranymi w wisniewe koszule. Narodowi socjaliści zabronili żydom używać języka niemieckiego, wskutek czego przyszło do ostrych słów, a następnie do bójki, której policja położyła koniec.

Na ul. Poczworty jeden z umundurowanych narod. - socjalistów zmuszał żydów do nabywania „Błyskawicy”, organu polskiego narodowych socjalistów. Wywiązała się szprzeczka, która zamieniła się w bójkę. Kilku kolporterów „Błyskawicy” oraz jednego z żydów odprowadzono na policję.

SAMOBÓJSTWO ZIEMIANINA.

Sosnowiec, 24.8. — Wielkie poruszenie w pow. okuskim wywołała wiadomość o samobójstwie właściciela majątku Zerkowice Władysława Zaremby-Tymienieckiego. Przyczyną samobójstwa były opłakane warunki finansowe, Tymieniecki był rodzonym bratem dyrektora Polskiego Radja w Katowicach oraz stryjczynym bratem biskupa łódzkiego.

Dr. E. PETRYKAT

przeprowadził się
Aleja 29, II piętro
i ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
od godziny 9 do 8-mej wiecz.

ZAMIENIE

na radio 3-ch lampowe ewentualnie sprzedam Encyklopedię Gutenberg’a. — Oferty do sklepu „Gońca” pod „Radio”.

MIESZKANIE

3 pokoje i kuchnia, z wszelkimi wygodami — do wynajęcia od zaraz, Al. Kosciuszki nr. 17/19.

MIESZKANIE

5 i 3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami w średnim wieku do wynajęcia. Wiadomości: ul. Kilińskiego nr. 32.

POKÓJ

z kuchnią, z wygodami, do wynajęcia, ul. Sułkowskiego 15 gospodarz

POKÓJ

umebłowany dla ucznia z utrzymaniem, opieka solidna. Wiadomości w sklepie „Rzemieśnik” i Aleja nr. 12. 2228

POKÓJ

z kuchnią, z wygodami, w nowym domu, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 22. 1252

6 ZDJĘĆ

w 1 lub różnych pozach na poczekaniu za 1 zł. Otrzymać tylko w Zakładzie fotograficznym 1 Aleja nr. 6. 2231

DO WYNAJĘCIA

jeden pokój z kuchnią z przedpokojem i wygodami, stonowane, ul. Dąbrowskiego nr. 52. Dorozorca wskaza. 1251

POKÓJ

umebłowany do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 15 m. 5. 1219

CHŁOPIEC

lat 17, sierota, bazwzględnie uczynny, pracowity poszukuje zajęcia przy koniach lub innego. — Przyjmie jakikolwiek praktykę za utrzymanie. Oferty do sklepu „Gońca” dia „Uczniwego”.

UNIEWAŻNIAM

zubyony weksel na 50 zł., podpisany Salatan Emil. 1247

ZAGINIO

Świadectwo Handlowe Bronisława Krawczyka, ul. św. Kazimierza 19

ZAGINIO

książkę Kasy Chorob wydawną na imię Sal Federman, Nr. 58045.

ZAGINIO

zaświadczenia wojskowe wydane na imię Aleksander Kazimierz, 1241

KINO-TEATR „ATLANTIC”
Dnia 25 i 26 następnym.
Wielki podwójny program
„ŻONA FARAONA”
z Harry Liedtke i Emil Jannings'em
oraz
„ZAKŁĘTY KRAK”
z Richardem Dixem.

Podolską Ziemię Kresowa

prosi o książki dla bibliotek wiejskich
T. S. L.

Zebrań organizacyjnych Wojew. Komitetu Obchodu 3-go Maja zobowiązało w roku bież. wybrany Komitet, któremu patronuje Pan wojewoda tarnopolski, Kazimierz Moszyński, do wszczęcia akcji na rzecz bibliotek wiejskich T. S. L. Ponieważ obowiązki wobec licznych doniosłych towarzystw w zupełności wyczerpują ofiarności tutejszego mało zamożnego społeczeństwa, a brak książek w istniejących nielicznych bibliotekach wiejskich oraz zupełny brak bibliotek w bardzo wielu gminach o znacznym odsetku Polaków, pobawia Kola T. S. L. województwa tarnopolskiego tego bodaj najważniejszego środka oświatowego, przeto Komitet zwraca się tą drogą do wszystkich instytucji polskich, do wszystkich bibliotek i do poszczególnych osób o łaskawe dary w książkach z tą uwagą, że ofiarowane książki, o ileby nawet nie odpowiadały potrzebom wsi, będą mogły być zamieniane przez Komitet na książki nadające się do użytku bibliotek wiejskich.

W uzasadnieniu najżywniejszej potrzeby wyposażenia gmin wiejskich w książki polskie powołujemy się nietylko na masowe prośby, wnoszone w roku bieżącym przez oświatowe ośrodki wiejskie do T. S. L., ale na stwierdzenie w wielu wypadkach fakt, że, powodowany pragnieniem lektury niejedyn Polak ucieka się do korzystania z bibliotek niemieckich. Niebezpieczeństwo stąd płynące jest za wymowne, żeby pozatem jeszcze trzeba było usprawiedliwiać odwołanie się Komitetu do ofiarności społeczeństwa w całym kraju. Ze Polacy na Podolu nie szczeni grosza na cele narodowe, niechaj zaświadczy fakt, że w ostatnich latach pomimo niepomyślnej konjunktury gospodarczej wybudowano na obszarze województwa tarnopolskiego z górą 100 domów ludowych i znaczną liczbę kościołów i kaplic, niechaj dowodem będzie fakt, że w latach ostatnich napięcie pracy oświatowej nieopornie wzrosło, że w roku bieżącym w wielu powiatach powstały przy T. S. L. zespoły prelegentów, obejmujące znaczną część inteligencji miejscowej, że zaczyna się era pracy oświatowej z czynnym udziałem samych włościan, że jednym słowem napięcie pracy się potęguje, a pole działania nieopornie się rozszerza. Ale książka polska była i pozostanie najważniejszym czynnikiem oświatowym, a tej właśnie niema.

Każdy składający dar na biblioteki wiejskie stanie się niejako członkiem wspierającym podolskich organizacji oświatowych i przyczyni się do rozbudowy polskości na Kresach, wzmacniając tamsamym fundament państwowości polskiej.

Komitet zwraca się do wszystkich Polak i Polaków z gorącą prośbą, by stali się w kole krewnych i znajomych rzecznikami akcji zbierania książek na rzecz bibliotek wiejskich T. S. L. na Podolu. Książki prosimy nadsyłać pod adresem Związku Okręgowego Kół T. S. L. w Tarnopolu, Kaczały 4. Na żądanie Komitet zwróci wszelkie wydatki, związane z przesyłką.

KOMITET.

Dziesięcioro przykazań dzieci japońskich.

Wiedzie, że Japonia leży daleko, daleko na wschód, za Rosją, Mandżurją, Chinami. Mieszkańcy tego kraju są narodem bardzo dzielnym, który dokonał wielkich rzeczy w ostatnich czasach. W Japonii są szkoły tak samo jak u nas, a bodaj czy nawet nie lepsze od naszych. Otóż w szkołach japońskich wpały się dzieciom następujące prawdziwa życiowe, niejako przykazania:

1. Miłuj swój naród i oddaj się zupełnie na usługi Ojczyzny.
2. Masz służyć rodzicom z największą troskliwością, żeby im odwzajemnić się za

Na sezon szkolny!

NAJWIĘKSZY WYBÓR KSIĄZEK
MATERJAŁÓW PISMIENNYCH
I POMOCY SZKOLNYCH
PRZYGOTOWAŁ
SKLEP
GOŃCA CZĘSTOCHOWSKIEGO

II ALEJA Nr. 26, TEL. 20-50

Zeszyty szkolne, bruliony, blok rysunkowe, tecki, piórniki, dzienniki uczniowskie, stałówki, pióra, obsadki, ołówki, atramenty, kredki, cyrkle, ekiery, trójkąty, farby, gumy, guma arabska, kałamarze, szczyrki, papiery, rysownice, ralszyny, temperaczki, tusze, węgielki, wycinanki i t. p.

Ceny niskie.

Obsługa szybka i uprzejma.

miłość ich ku tobie.

3. Bracia i siostry mają się nawzajem kochać a żyć w zgodzie i pokoju.

4. Każdy powinien pomagać drugiemu w tem, co dobre, a powstrzymywać od złego, wszystko jedno czy to są przyjaciele czy też obcy ludzie.

5. Trzymać się zdala od złego, to początek mądrości; ostrzegajcie się więc przed złem, jeden drugiego.

6. Poznawaj przeszłe dzieje swego kraju, żebyś umiał mu służyć rozumnie.

7. Smutnym i uciśnionym okazuj współczucie i pomagaj im według sił swoich.

8. Choroba wchodzi przez usta do ciała, bądź więc ostrożny w jedzeniu i picciu.

9. Zawsze szanuj godność własną i zachowaj szlachetną dumę, nie płaszcz się i nie ubliżaj sobie.

10. Dla honoru rodziny swojej i ojczyzny trzymaj się wiernie przepisów pozostawionych przez przodków.

Wcale mądre i piękne są te przykazania. Warto by je i u nas zaprowadzić. Jeżeli bowiem będziecie podług nich postępować w życiu, postępek Wasze będą mądre i piękne... będzie u Was pocięcha rodzicom, a ojczyźnie pożytek i chluba.

Z dziedziny mody.

Ustatnie modele.

Lafo jeszcze trwa. Korzystajmy z tego, ile się da! Wszakże tak mało słonecznych dni mamy w naszej Ojczyźnie. A jednym z przywilejów lata są lekkie sukienki,

datek kilkunastozłotowy. Sukienkę lżejszą można samej uprać i wygląda zawsze świeżo i elegancko. Przyda się nam na dancung w uzdrowisku, na przechadzkę na „corso”, które mamy prawie w każdym mieście i miasteczku, na jakąś wizytę, na której nam zależy.

Najodpowiedniejsze są sukienki w jednym tonie: białe, niebieskie, różowe i do tego na zmianę parę pasków, szalików, czapeczek, czy kapeluszy, które utrzymają jako całość przybrania do sukni, zmieniają ją bardzo korzystnie.

Taka sukienka musi być średnio długa (fig. a), bardzo mało wycięta przy szyi, przybranej rodzaju żurawki, tworzącej niby kołnierzyk. Pasek tego samego koloru, czapeczka oraz woreczek uzupełniają ten elegancki strój. Rękawki małeńkie jak monowe, spódniczka od góry wąska, obcisła, jak każda moda, dopiero nad kolana mi rozszerza się, dzięki kontrafałdzie, ładnie zastembnowanej.

...Która z pań może sobie pozwolić na kilka sukienek, niech sprawi sobie sukienkę (według modelu b) z chiffonu deseniowego. Uzupełnieniem jej będzie bolero w jednym tonie, oraz taka sama czapeczka. Sukienka przypomina nieco wyglądem dawne stroje greckie, jest niezbyt obcisła, rękawki małeńkie, pasek może być obroniony z tego samego materiału, co bolero, które najlepiej dobrac w kolorze do deseni sukni. Więc np. jeżeli suknia ma na białym tle desen granatowy z kolorowym, bolero może być koralowe,



wskulek niebywałej fantazji materiałów uprzęstępnione nawet w tych trudnych czasach, kiedy tak ciężko o pracę i zarobek. Jednakże ładnie ubrana pani zawsze łatwiej osiągnie swój cel, więc radzę na wiek tym paniom, które poszukują pracy nie zaniedbywać o ile możliwości zewnątrz mego wyglądu.

Parę sukienek przyda nam się napewno, a cóż dopiero mówić o tych paniach, które śmiało mogą sobie pozwolić na wy-

Suknia (fig. c) jest strojną sukienką, odpowiednią na dancung lub przyjęcie. Może być z organdy lub białej pikli. Dekolt tworzy plisa, przewiązana w formie węzła na piersiach i na plecach. Model ogromnie młody i szykowny.

Do tego można na wieczór brać płaszczek try - ćwierciowy, t. zn. nie tak długi jak sukienka, z tak modnym obecnie białego płótna, który ochroni nagie ramiona pań przed zimnem, jakie obejmuje ciało,

go wyjściu z ciepłej, nagrzonej tańcem sali.

Duży kapelusz, ładnie ocienający buzię można włożyć, idąc na kolację do restauracji czy też na koncert, po którym mamy nadzieję zatańczyć. Kapelusz może być albo zupełnie zharmonizowany z suknią, w tym samym jednostajnym kolorze, albo też odcinający się żywą barwą, to zależne już od gustu i od upodobań pani.

Z KRAJU.

(—) „Za 14 dni będzie Hitler w Chojnicach”. Przed sądem grodzkim stawał rolnik A. Górecki, oskarżony o rozpowszechnianie wieści nieprawdziwych, — twierdząc, iż „Hitler będzie za 14 dni w Chojnicach”. Oskarżony do winy się nie przyznał twierdząc, iż był zupełnie pijany. Świadek rzeźnik Tokolowicz z Chojnic zeznał, że w czasie sprzeczki z niejakim W. osk. Górecki wypowiedział słowa „Czekajcie, za 14 dni będzie Hitler w Chojnicach”.

Sąd skazał go na grzywnę w wysokości 20 złotych i ponadto zasądził Góreckiego na ponoszenie kosztów rozprawy.

Przy tej okazji nie należy pominąć nowej bezcelności młodzieży niemieckiej. Oto kilku szwabskich wyrostków przechadzało się pewnego wieczoru ul. Ramny, śpiewając „Horst Wessel Lied”.

(—) **Lódzcy komuniści w Warszawie.** Lódzkie władze śledcze zajęły się likwidacją w Łodzi komitetu okręgowego partii komunistycznej. Wyłowiono niemal wszystkich ważniejszych działaczy, prócz dwóch, którzy uciekli do Warszawy, a których policja miała jednak pod obserwacją.

Tymczasem w drodze do Warszawy śledzeni komuniści wymknęli się pojedynczo na małych stacyjkach i dostali się do Warszawy osobno. Mimo to, obu wytropiono w konspiracyjnym mieszkaniu przy ul. Czerniakowskiej. Byli to: Jan Oses i Stefan Staniszewski vel Szuster, obaj z Łodzi.

Z nędzy i wycieńczenia

zmarła właścicielka wielkiej kamienicy w Sosnowcu.

Niejednokrotnie już opisywaliśmy dolegli, zw. kamieniczników, t. j. właścicieli nieruchomości, wśród których poważny odsetek nietylko korzysta z opieki społecznej samorządów, lecz zdzierając się nawet wypadki głodowej śmierci ludzi, niby posiadających majątek, w postaci domu.

Ostatnio fakt taki miał miejsce w Sosnowcu, gdzie z nędzy i wycieńczenia zmarła Elżbieta Kęglerowa, właścicielka nie jakiegos małego domku, lecz obrzydliwego obiektu przy zbiegu ulic Piłsudskiego i Dalekiej, zamieszkałego przez... 40 (czterdziestu) lokatorów.

Dawniej Kęglerowa jeszcze jakoś sobie radziła, przyszedł jednak kryzys, lokatorzy przestali płacić, a tymczasem wszelkiego rodzaju podatki i świadczenia rosły w szybkim tempie i „kamieniczniczka” znalazła się w nędzy. Jeżeli jeszcze ten i ów z lokatorów płacił czy sz dzierżawny, dochód za zaległe podatki zabierał urząd skarbowy lub Magistrat, a właścicielka obrzydnego domu otrzymała... żupę w Tow. dobroczynności. Pomagała nieszczęśliwej także Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości, pomoc ta jednak nie była duża, gdyż Stow. nie posiada odpowiednich środków, a potrzeba bujących pomocy wielu, wreszcie Kęglerowa zwolniła siebie i innych od trosk i kłopotów, umierając z głodu i wycieńczenia, co oficjalnie zostało stwierdzone.

(—) **Noce napady na pociągi.** W ostatnich dniach stale powtarzają się napady na pociągi podmiejskie, kursujące na linii Warszawa — Sochaczew. Napastnicy wybierają przeznaczone pociągi, wychodzące ze stacji krańcowych późną nocą i korzystając z niewielkiej ilości pasażerów, rabują walizy i pakunki. Ra busie wdierają się przeważnie z dwóch stron pociągu i jeden z nich terroryzuje pasażerów, drugi zaś zabiera walizy. Mi mo ostrzeżeń pasażerów ze strony służby kolejowej i wzmocnienia obsługi pociągów, napady stale się powtarzają.

ODCISKI

i zgrubienia skóry usuwa

SALVATOR

Aptekarz W. Borowski, znany od 80 lat.
Żąda w aptekach i składach aptecznych.
Skład główny: „SALBOR” Lab. Chem. - Farm.
WARSZAWA, Wallców 11.

Kursy Gimnazjalne

Przyjmują zapisy kandydatów (ek).
Oplata miesięczna niska.

Kurs jednej klasy trwa pół roku.
Nauka w godzinach wieczornych.

Kancelaria czynna od godziny 11—1 i od 5—7 pop.
— ulica K.ńskiego 9, II piętro prawa oficyna. —

Ze świata.

(X) **Wpływ kryzysu na wysokość nagrody Nobla.** Według sprawozdania Fundacji Nagrody Nobla, laureaci Nobla za rok bieżący otrzymają o 1421 koron mniej, niż zdobywcy nagrody w r. 1932. Każdy z laureatów tegorocznych otrzyma kwotę 170.331 koron. Nieznaczna ta zmiana spowodowana jest wahaniem, za chodzącym w lokatach Fundacji.

Główny kapitał Fundacji Nobla zwiększył się jednak ostatnio o około 167.000 koron do 31.709.034 koron.

(X) **Komisja rządowa dla badań lotniczych w Szwecji.** Rząd szwedzki wyznaczył komisję ekspertów, mającą na celu przeprowadzenie dochodzenia nad ostatnimi wypadkami lotniczymi, oraz opracowanie przyszłej organizacji szwedzkiego przemysłu lotniczego.

Bezpośrednią przyczyną wyznaczenia tej komisji stały się ostatnie dwa wypadki szwedzkich samolotów wojskowych, w których zginęło dwóch oficerów. Zadaniem komisji jest przeprowadzenie śledztwa w sprawie przyczyny tych katastrof, celem zbadania, czy powodem ich nie była błędna konstrukcja samolotów, oraz czy istnieją możliwości dalszego używania takich samolotów w armii szwedzkiej. Prezsem komisji mianowany został szef sztabu, generał Boustedt.

(X) **Rzeka, która urządziła sobie wakacje.** Przez miasto Kulenawakuf w Bośni przepływa rzeczka Ostrowica. Nad rzeczką znajdują się kąpiele miejskie, oraz młyn. Można sobie wyobrazić zdumienie i przerażenie poczytywych mieszkańców, gdy pewnego ranka zauważyli, iż rzeka nagle znikła i pozostało po niej tylko wyschnięte i piaszczyste koryto. Po dłuższych badaniach i poszukiwaniach przekonano się, że wszystkie 17 źródeł, znajdujące się w górach nad miastem, które zasilają w wodę Ostrowicę, przestały na gwałt. Tak trwało to przez kilkanaście godzin. Następnego dnia źródła ożyły na gwałt i znowu spływająca z nich woda toczyła się wyzłobionym korytem rzeki. Geolodzy, którzy badali oryginalne źródła, twierdzą, iż zostało ono wywołane przez tektoniczne ruchy mas skalnych, co spowodowało utworzenie się

wielkich rys i szpar w skałach, przez które uciekała woda ze źródła. Dopiero później, gdy nowe szczeliny wypełniły się mulem i piaskiem, woda ze źródeł zaczęła znowu płynąć jak dawniej.

„Latarnia światła”

Wieża Eiffla przez długi czas wywoływała ogólne zainteresowanie, była podziwiana i krytykowana. Czas mijał, oki i umysł oswoiły się z tem dziełem, które zrosło się do takiego stopnia z Paryżem, że żaden z mieszkańców miasta nie może sobie wyobrazić Paryża bez wieży Eiffla. Nasunęła ona obecnie architektom francuskim myśl wzniesienia jeszcze jednej wieży, znacznie wyższej, która byłaby ozdobą wystawy projektowanej na rok 1937.

Architekt M. Hugues i M. Freyssinet, znany konstruktor paryskich hangarów lotniczych, opracowali projekt budowli, zakrojonej na tak wielką skalę, że niezawodnie wzbudzi ona zainteresowanie inżynierów. Budowa tego kolosa, który ma mieć około 800 mtr. wysokości (wieża Eiffla ma 300 mtr.), trwać będzie 2 — 3 lata, zaś koszt budowy wyniesie blisko 50 milionów franków. Jako materiał do budowy „latarni światła”, jak przewzwała ją projektodawcy, użyją architektki betonu. Umieszczona na szerokiej podstawie, zwać się będzie wieża stopniowo ku górze.



Dziennikarze gdańscy w Warszawie. Przybyła we wtorek rano do Warszawy wycieczka dziennikarzy gdańskich była przyjęta m. in. przez podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów p. Lechnickiego. Na zdjęciu p. Lechnicki w rozmowie z gośćmi gdańskimi na tarasie pałacu Prezydium Rady Ministrów.

Najbardziej interesującą częścią projektu stanowi pomysł dostania się na wieżę za pomocą auta. Średnica podstawy wynosić będzie 100 — 150 mtr., szczytu zaś 40 mtr. Wieża zostanie otoczona od podstawy do szczytu rampą ogólnej długości 4 — 5 km., przeznaczoną dla pieszych i aut. Podczas wjazdu na szczyt doznamy prawdziwej emocji górskiej turystyki automobilowej. Auto przewiezie nas na platformę, ukolonowaną na wysokości 500 mtr., stamtąd zaś na szczyt. Wieża posiadać

będzie garaż na 500 aut, ołbrzymią restaurację na 2000 miejsc, sale na widowiska, dancinigi itp. Poza tem na szczytce zbudowana będzie stacja doświadczalna, służąca do badania powietrza. Gdzie stanie „Latarnia światła”? Sprawa ta wzbudza duże zainteresowanie w Paryżu i na ten temat kursują najrozmaitsze pogłoski. M. T.

Definicja.
— Jak się nazywają stworzenia, które spędzają czas częściowo na lądzie, częściowo w wodzie?
— Kurajinsze. (Le Rire).
— Nie pojmuje doprawdy jak możesz patrzeć mi jeszcze w oczy!
— Można się przyzwyczaić do wszystkiego. (Tit-Bits).

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 25 SIERPNI.
Warszawa — fala 1411,8 m. moc. 120 kW.
7:00 Sygnał czasu i pieśń. 7:05 Gimnastyka. 7:20 Muzyka gramofon. 7:30 Dziennik poranny. 7:35 Muzyka gramofon. 7:52 Chwilka gospodarstwa domowego. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Torunia. 12:05 Muzyka. 12:25 Codzienny przegląd prasy pols. 12:33 Komunikat met. 12:35 Muzyka. 12:55 Dziennik południowy. 14:55 Muzyka gramof. 15:10 Komunikat eksport. 15:15 Muzyka gramof. 15:25 Komunikat gospod. 15:35 Muzyka gramof. 15:45 Chwilka lotnicza i przeciwigawowa. 15:50 Muzyka gramofon. 15:55 Chwilka morska i kolonialna. 16:00 Muzyka gramofon. 17:00 Przegląd wydawnictw. 17:15 Muzyka lekka. 18:15 Odczyt. 18:35 Koncert. 19:05 Muzyka gramof. 19:20 Rozmaitości. 19:40 Feljeton. 20:00 Recital skrzypcowy. 20:30 Dziennik wieczorny. 21:00 Odczyt aktualny. 21:00 Muzyka gramofon. 22:00 Muzyka taneczna. 22:25 Wiadomości sportowe. 22:35 Komunikaty. 22:40—23:00 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 25 SIERPNI.
Katowice — fala 408,7 m. moc. 12 kW.
7:00 Transm. z Warszawy. 11:57 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Torunia. 12:05—13:00 Transm. z Warsz. 14:55 Muzyka gramof. 15:05 Komunikat gospod. 15:15 Muzyka gramofon. 15:25 Transm. z Warsz. 15:35 Muzyka gramofon. 16:10 Odczyt. 16:30 Recital śpiewaczy. 17:00—19:05 Transm. z Warsz. 19:05 Odczyt. 19:20 Rozmaitości. 19:35 Komunikaty sportowe. 19:40 — 22:40 Transm. z Warsz. 22:40 Muzyka gramofon. 23:00 Skrzypka pocztowa w języku francuskim.

L. O. P. P. popiera wynalazki w dziedzinie lotnictwa, budowę silników, awionetek, płatowców — na co wydano zgłą 500.000 złotych ze składek 50-groszowych — popieramy L. O. P. P.

HUGO WAST.

21.

Ukryte źródło.

POWIEŚĆ.

Przełożył z hiszpańskiego T. J.

Tej nocy, kiedy już wszyscy spali, Juan Manuel siedział jeszcze obok otwartych drzwi balkonu w swoim pokoju. Czując, że opadają go zewsząd wspomnienia, wstał i jak złodziej szukał pościemku kłanki.

Chciał urzędzić znowu, jak spoglądały te oczy, jak uśmiechały się usta, jak na jej czole rysowała się myśl głęboka a szczerą.

Zamknął drzwi, drżąc przy każdym szmerze, jak czynił, zapalił światło i przywarł do fotografii, niby do źródła, przy którym miał napoić swą duszę.

Ewangeliina była w stroju panny młodej. Fryzurę miała grecką. Stała, a jej wysoka biała postać, odkryta aż po samą szyję, koroną, poważną i harmonijną, wydała mu się ucieleśnioną tajemnicą.

Przy pierści miała upiętą gałązkę kwiatu pomarańczowego.

Juan Manuel ujrzał znowu jej oczy objęte jakby jakimś nieokreślonym marzeniem, i jej usta dziecięce, zarysowane silnie, a wdzięcznie. A chociaż to właśnie najbardziej lubił w jej twarzy, nie uczyniło to na nim takiego wrażenia jak — czoło.

Cała historia jej młodości tkwiła w tej niedostrzegalnej zmarszczce, która otaczała brwi, zdradzając mocną, jak nowa klinga, wolę.

Ale nie tylko ujrzał siłę, bijącą z tego młodzieńczego oblicza, oddał również, że tkwi tam jakaś tajemnica i, zda się, spozstrzegł, iż z głębi tej duszy, zwiniętej niby pak, wydobywa się jakgdyby woń ukrytego bólu.

I ogarnął go wstyd, albowiem zrozumiał, że ona w wieku, kiedy zamiary są jak płomień drżące na wietrze, wybrała sobie drogę, którą kroczyła spokojną, nieprzeniknioną i silną.

A on, o ileż doświadczeńszy, trwał tu, lkając przed jej fotografią, przeliczując niejasno to, co musi nadejść. A że żył, pielęgnując w sobie szkolny kwiat nadziei, oddał się bezmierniej rozpaczy bezradności. Czując, że jest tak okrutnie od-

nego oddalona.

Wrócił do swego pokoju.

Na niebieskich rozłogach bladł głęboki lazur i drzemali gwiazdy.

Przenikała już świeżość zwiastująca świt, a drzewa w ogrodzie drżały w cieniu, który napelniał żalonym swym szmerem.

Zamknął okiennice i rzucił się na łóżko, szukając we śnie spokoju, ciszy, lub tylko: słodkiego kłamstwa, w którymby przez chwilę odpoczęło jego serce, ogarnięte chorobliwym smutkiem.

ROZDZIAŁ X.

Dzięki przyzwyczajeniu, powiętemu na wsi, Juan Manuel obudził się zrana niemal o świcie.

Na tle nieba dach willi Darmy odcinał się szarym trójkątem.

Tam mieszka „ona” — pomyślał.

Wspomniał, że Ewangeliina wstawała wcześniej i że nieraz, przychodząc bardzo rano do matniity Rozy, spotykał dziewczynę w ogrodzie, pielęgnującą kwiaty.

Jakże była świeża i miła! Zdawało mu się, że jest duszą kwiatów, które ją otaczały.

Przypomniał sobie szczególnie jeden dzień, kiedy zastał Ewangelinę ze smutkiem w oczach, tak zazwyczaj wesołych.

Miała wówczas trzynaście lat.

Widział ten obraz jak żywy. Spłcone w warokcz włosy spadały jej na ramiona, a białe i proste fartuch nadawały jakiś pokorny odcień jej triumfującej urodzie.

Kończyła się wiosna i pełno było jaśminów. W owym czasie zacyzano mówić o małżeństwie Juana Manuela z Klarą Roza.

Ewangeliina wiedziała o tem i jeżeli robiła jakieś aluzje, to łagodnie i bez zazdrości. Ale on, znając ją, zauważył, że teraz była wzruszona.

Podbiegła ku niemu i zapytała nagle:

— Ty wyrzucasz kwiaty, które ja ci daję?

Miała taki wyrazisty sposób wymawiania słowa „ty”, że stanął w zachwycie; patrząc jak jej usta składały się w tym celu.

— Wyrzucasz moje kwiaty? — zapytała ponownie.

— Nie.

— Dajesz je Klarze Rozie?

— Czasami.

Reklama jest dawną przemyśłą i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Czesłochowskim” — najpospolitszym miesięcznym organie pracy. — Najlepszy na kład — Najtańsze ogłoszenia — Największe formaty — Dział ogólny ogłoszeń pozostawony od 1 do 30 gr.

Każde sowa podryzka tarzły obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez przedłożenia świadomości. — Na zasadzie uchwały Zarządu „Gościu Czesłochowskim” Prace Promocyjne wszelkie ogłoszenia i ogłoszenia prywatnych i społecznych polegają opłata. — Do numerów kwiatowych i innych gatunków ogłoszenia i komunikaty przyjmowane są w przeddzień (do godziny 16) rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie odpowiadają do danięcia awrobów: gotówki i nie obowiązują. Administracja do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wyrażone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zamieszczenie ogłoszeń bywa uwzględnione o tyle, o ile uznawają je za warty ogłoszenia. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Obito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościu Czesłochowskiego”.

CEN
miej
Sklep
C
B
nych
prze
mog
Nie
acja
wpi
wym
cz
dzie
na p
czy,
djun
tecz
pre
cen
roln
fakt
dom
miej
zboż
wym
oczy
D
zyw
łaby
nycl
nie
boci
tyw.
na.
tak
swo
N
wyn
Star
a ch
to p
pr
ne.
zeli
spr
niku
sem
do
wej,
zyci
nież
ków
odw
roln
trw:
dza,
moż
się
tyki
oraz
nasy
past
do r
kraj
biliz
nad
tem
B
nie
Jed
sta
dzo
wzr
gło,
gu i
ekst
niev
milj
nią
Pon
na
ce i
cyel
cen
beci
N
ze i
dan
Ale
kwa
ziwa
bra